

Sygn. akt IV Ca 168/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

17 maja 2018r.

Sąd Okręgowy w Płocku, IV Wydział Cywilny - Odwoławczy

w składzie:

Przewodnicząca SSO Renata Wanecka (spr.)

Sędziowie: SO Katarzyna Mirek – Kwaśnicka

SO Barbara Kamińska

Protokolant: Katarzyna Lewandowska

po rozpoznaniu na rozprawie 9 maja 2018r. w P.

sprawy z powództwa D. i H. małżonków K. oraz A. i M. małżonków U.

przeciwko A. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Rejonowego w Żyrardowie

z 28 września 2017r.,

sygn. I C 746/16

1. zmienia zaskarżony wyrok

- w punkcie 1 i 2 w ten sposób, że zasądza od A. K. na rzecz D. i H. małżonków K. kwotę 12.965,65 zł (dwanaście tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt pięć złotych, sześćdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 13 czerwca 2016r. do dnia zapłaty oraz na rzecz A. i M. małżonków U. kwotę 12.965,65 zł (dwanaście tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt pięć złotych, sześćdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 13 czerwca 2016r. do dnia zapłaty,

- w punkcie 4 i tytułem zwrotu kosztów procesu zasądza od A. K. na rzecz D. i H. małżonków K. kwotę 3.001,50 zł (trzy tysiące jeden złotych, pięćdziesiąt groszy) oraz na rzecz A. i M. małżonków U. kwotę 3.001,50 zł (trzy tysiące jeden złotych, pięćdziesiąt groszy),

- w punkcie 5 i tytułem zwrotu wydatków nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Żyrardowie od A. K. kwotę 948,95 zł (dziewięćset czterdzieści osiem złotych, dziewięćdziesiąt pięć groszy);

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję zasądza od A. K. na rzecz D. i H. małżonków K. kwotę 1.453 zł (jeden tysiąc czterysta pięćdziesiąt trzy złote) oraz na rzecz A. i M. małżonków U. kwotę 1.453 zł (jeden tysiąc czterysta pięćdziesiąt trzy złote).

Sygn. akt IV Ca 168/18

UZASADNIENIE

W dniu 20 lipca 2016r. H. K., D. K., A. U. i M. U. złożyli pozew przeciwko A. K. o zasądzenie na ich rzecz solidarnie 27.716,28 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 13 czerwca 2016r. do dnia zapłaty. Podnieśli, że dochodzona przez nich suma wynika z odstąpienia od umowy sprzedaży samochodu osobowego marki A. (...) i obejmuje: zwrot ceny 25.300 zł, wydatki poniesione na sporządzenie oceny technicznej w wysokości 250 zł, zwrot kosztów pomocy prawnej na etapie przesądowym w wysokości 381,30 zł oraz zwrot nakładów na naprawy pojazdu w łącznej wysokości 1.784,98 zł.

Pozwana uznała powództwo do kwoty 4.000 zł, w pozostałej części wносиła o jego oddalenie.

Wyrokiem z 28 września 2017r. Sąd Rejonowy w Żyrardowie zasądził od A. K. solidarnie na rzecz H. K., D. K., A. U. i M. U. kwotę 5.600 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 13 czerwca 2016r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części, nadał rygor natychmiastowej wykonalności w punkcie 1 wyroku do kwoty 4.000 zł, nie obciążył powodów kosztami procesu oraz nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Żyrardowie solidarnie od powodów 555,26 zł, zaś od pozwanej 393,69 zł tytułem zwrotu wydatków.

Sąd Rejonowy ustalił:

D. K. i M. U. 21 lipca 2015 r. zawarli z A. K. umowę sprzedaży samochodu osobowego marki A. (...) (rok produkcji 2005), przy czym cena w wysokości 25.300 zł została pokryta z majątków wspólnych D. K. i H. K. oraz A. U. i M. U..

A. K. zajmuje się zawodowo handlem samochodami.

M. U. przed zakupem obejrzał przedmiotowy pojazd, odbył jazdę próbną i odwiedził stację diagnostyczną. W oględzinach towarzyszył mu przybrany przez niego mechanik. Licznik w samochodzie wskazywał, że przebieg wynosi ok. 178.000 km. Podobna wielkość wskazywana była przez A. K. w ogłoszeniu o sprzedaży.

Po zakupie pojazdu powodowie stwierdzili, że silnik samochodu zużywa olej silnikowy. O powyższym już w sierpniu 2017 r. powiadomili pozwaną.

Powodowie próbowali usunąć usterkę pojazdu. W tym celu udali się do A. S., który stwierdził zużycie silnika nieadekwatne do przebiegu.

Powodowie następnie udali się do serwisu producenta pojazdu i ustalili, że pojazd ma większy przebieg, niż wskazywany na liczniku. Na dzień 25 kwietnia 2012 r. samochód serwisowany był w (...) A., a system komputerowy odnotował przebieg pojazdu na 213.149 km. Na dzień 9 października 2012 r. przebieg wynosił 229.500 km.

Powodowie pismem z 6 czerwca 2016 r. odstąpili od zawartej umowy.

Do chwili złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy, przejechali samochodem kilkanaście tysięcy kilometrów i ponieśli na niego wydatki eksploatacyjne.

Silnik przedmiotowego pojazdu zużywa nadmiernie olej silnikowy na skutek zużycia układu cylinder-tłok, przy czym im większy przebieg, tym większe zużycie tego układu. Prawdopodobny przebieg pojazdu przy przyjęciu statystycznego przebiegu dziennego adekwatnego do wcześniejszych na dzień 21 lipca 2015r. to 317.700 km. Korekta w cenie do przebiegu odnotowanego na liczniku w chwili sprzedaży pojazdu, do przebiegu odnotowanego w (...) w 2012 r. wynosi 2.400 zł, zaś do ww. hipotetycznego przebiegu 5.600 zł.

Dokonując oceny prawnej, Sąd I instancji uznał za częściowo uzasadnione tj. do kwoty 5600 zł. Wskazał, że powództwo oparte było o przepisy dotyczące rękojmi i podniósł, że zgodnie z treścią art. 556 kc sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia). W myśl art. 556¹ § 1 kc wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową, w szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z

umową, jeżeli nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia.

Zgodnie z art. 560 kc, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Obniżona cena powinna pozostawać w takiej proporcji do ceny wynikającej z umowy, w jakiej wartość rzeczy z wadą pozostaje do wartości rzeczy bez wady. Kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna.

Odnosząc powyższe poglądy do przedmiotowej sprawy, zdaniem Sądu Rejonowego jako nieskuteczne należało ocenić oświadczenie powodów o odstąpieniu od zawartej z pozwaną umowy, albowiem stwierdzona wada nie jest wadą istotną. Zdaniem Sądu, nie ulega wątpliwości, iż przepisy o rękojmi za wady fizyczne rzeczy odnoszą się także do sprzedaży rzeczy używanych, a wobec tego także w takim przypadku sprzedana rzecz winna być właściwej jakości i nadawać się do użytku ze względu na zwyczajne przeznaczenie rzeczy.

Sąd I instancji podkreślił, że strony zawarły umowę używanego około 10 - letniego samochodu, zatem rzecz ta powinna być właściwej jakości tj. takiej, jak samochód w tym wieku i nadawać się do użytku ze względu na zwyczajne przeznaczenie rzeczy tj. pozwalać na poruszanie się nim.

Przesłanką realizacji roszczeń z tytułu rękojmi jest zachowanie przez kupującego tzw. aktów staranności. Oczywiście przy tym jest, że przy obecnym stanie prawa nie da się sformułować uniwersalnych kryteriów badania rzeczy w stosunkach danego rodzaju. Kupno używanej rzeczy zawsze pociąga za sobą ryzyko, że rzecz nie odpowiada oczekiwaniom. Dotyczy to zwłaszcza rzeczy o szczególnie skomplikowanej budowie, jakim jest niewątpliwie pojazd mechaniczny. Zasady doświadczenia życiowego oraz dbałości o własne interesy każą przed zakupem używanego samochodu dokonać jego kontroli technicznej. Kontrola ta przejawia się nie tylko na dokładnych oględzinach zewnętrznych czy przeprowadzeniu jazdy próbnej, ale przede wszystkim – zwłaszcza w przypadku osoby nieposiadającej wiedzy technicznej - na zaprowadzeniu samochodu na stację diagnostyczną lub do serwisu celem zbadania stanu technicznego samochodu. Pozwala to na sprawdzenie elementów niedostrzegalnych z zewnątrz oraz części, których zbadanie jest możliwe jedynie przy użyciu specjalistycznych urządzeń. Wskazać w tym miejscu należy, że wyżej wskazane czynności są powszechnie przyjęte w tego typu stosunkach, a rezygnacja z nich pociąga za sobą ryzyko nabycia pojazdu obciążonego wadami. W niniejszej sprawie powodowie oględzin takich dokonali, przy czym do pomocy przybrali sobie wybranego przez siebie mechanika, a także udali się do stacji diagnostycznej.

Mimo to, w ocenie Sądu Rejonowego, nie można oczekiwać, że używany 10-letni samochód nie będzie miał zużytych takich elementów silnika, jak jego cylindry. Ich zużycie nie może być poczytane za wadę jako taką, bo oczywiście jest, że używany silnik jest w pewnym stopniu zużyty. Oczywiście jest także, że im bardziej zużyty jest silnik, tym częściej należy kontrolować stan oleju silnikowego. Każdy kierowca musi potrafić to zrobić, czynność ta jest typową czynnością jaką należy przeprowadzić przed dłuższą jazdą, ewentualnie cyklicznie. Dolewanie oleju silnikowego między jego wymianami jest łatwe i też jest zwykłą czynnością eksploatacyjną, wykonywaną częściej lub rzadziej, w zależności od rodzaju silnika, a także jego zużycia. Zużywanie oleju silnikowego nie jest wadą samą w sobie. Mimo konieczności jego częstszego uzupełniania, samochód będący przedmiotem umowy, służył do celu, jaki miał za zadanie pełnić. Świadczy o tym zresztą wykonany przez powodów przebieg kilkunastu tysięcy kilometrów w okresie roku po zakupie pojazdu. Sami powodowie przyznawali, że samochód ten w tym okresie się nie psuł i nadawał się do jazdy.

Niemniej jednak w chwili zakupu miał wadę, którą ocenić należy – zdaniem Sądu Rejonowego - jako wadę nieistotną. Mianowicie jego rzeczywisty przebieg, co nie było sporne, był większy niż wskazywany na liczniku. Co więcej, wada ta była ukryta. Powodowie mogli oczekiwać, że licznikowy przebieg jest prawdziwy.

Sąd wskazał, że przebieg samochodu wpływa na jego wartość, jego poziom świadczy o stanie i kondycji technicznej pojazdu, jego elementów eksploatacyjnych. Na jego podstawie można wnioskować o stanie silnika czy części

zamiennych. Dodatkowo stan licznika decyduje o konieczności sprawdzenia cyklicznie zużywających się części, takich jak klocki hamulcowe, filtry czy wymiana rozrządu.

Dlatego Sąd I instancji uznał, że w miejsce zwrotu ceny samochodu, zasadne jest obniżenie ceny celem przywrócenia ekwiwalentności świadczeń.

W niniejszym stanie faktycznym powodowie oraz pozwany uzgodnili pomiędzy sobą, że cena sprzedaży samochodu osobowego będzie wynosić 25.300 zł. Sąd rozpoznając sprawę, dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej celem ustalenia korekty ww. ceny z uwagi na większy przebieg. W związku z tym, że odczytanie przebiegu innego niż wyświetlany na desce rozdzielczej pojazdu nie jest możliwe, Sąd ustalając wysokość zasądzonej kwoty oparł się na wariancie drugimi opinii, odnoszącej się do przebiegu hipotetycznego wynoszącego 317.700 km.

Pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności związanej ze sprzedażą powodom pojazdu, którego rzeczywisty przebieg był zaniżony. A. K. jest osobą profesjonalnie zajmującą się handlem używanymi samochodami i obciąża ją ryzyko prowadzonej działalności. Dlatego Sąd zasądził solidarnie od pozwanej na rzecz powodów kwotę 5.600 zł, która odpowiada różnicy w cenie pojazdu z przebiegiem, jaki był deklarowany przed zawarciem umowy, a przebiegiem hipotetycznym, odpowiadającym przebiegowi rzeczywistemu, zważywszy na zużycie silnika.

W zakresie w jakim pozwana uznała powództwo Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd stwierdził, że orzeczenie o odsetkach znajduje swoje oparcie w treści art. 481 kc oraz art. 455 kc. Sąd określił początkowy termin płatności odsetek na 13 czerwca 2016 roku. Konkretyzacja roszczenia powodów, w której domagali się od pozwanej zwrotu ceny pojazdu nastąpiła w piśmie z 6 czerwca 2016 r. Powodowie nadali przesyłkę listem priorytetowym i wyznaczili 3 dniowy termin zapłaty. Pozwana nie zaprzeczyła, iż ww. list dostała. Zatem 13 czerwca 2016 r. niewątpliwie była w zwłoce.

Sąd oddalił także powództwo w zakresie, w jakim powodowie domagali się od pozwanej zwrotu kosztów eksploatacji pojazdu w zakresie zużytego oleju silnikowego oraz poniesionych na samochód nakładów w postaci wymian podzespołów eksploatacyjnych. Powództwo w tym zakresie – w ocenie Sądu Rejonowego - pozbawione jest jakiegokolwiek podstawy prawnej i faktycznej. Podkreślić należy, że powodowie korzystali z pojazdu, używali go i nie ma jakiegokolwiek powodu, aby koszty z tym związane miała ponosić pozwana.

W ocenie Sądu nie były zasadne argumenty o braku legitymacji formalnej po stronie wszystkich powodów. Pojazd zakupili D. K. i M. U.. Osoby te pozostają w ustrojach wspólności majątkowej małżeńskiej. Wobec braku skonkretyzowania udziałów w jakich zakupili pojazd zasadne było zasądzenie ww. kwoty solidarnie na rzecz powodów zgodnie z ich żądaniem.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc i nie zasądzał ich od powodów na rzecz pozwanej, uznając że pozostawali w usprawiedliwionym przekonaniu swoich racji. Wskazać należy, że powodowie podejmowali szereg czynności związanych z zawiadomieniem pozwanej o wadzie, a także podjęli próby (podobnie jak pozwana) ugodowego rozwiązania sporu.

Natomiast o zwrocie wydatków na rzecz Skarbu Państwa Sąd orzekł na zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od wyroku złożyli powodowie, zaskarżając go w części oddalającej powództwo oraz w punkcie 4 i 5 co do kosztów procesu i obowiązku zwrotu wydatków i zarzucili:

- naruszenie art. 560 § 4 kc, polegające na: jego błędnej wykładni poprzez przyjęcie, że Sąd dysponuje kompetencją do zmiany oświadczenia o odstąpieniu od umowy na oświadczenie o obniżeniu ceny, podczas gdy odstąpienie od umowy ma charakter prawokształtujący, wobec czego nie może zostać zmienione przez Sąd i podlega ocenie jedynie w zakresie jego skuteczności lub bezskuteczności; jego błędnej wykładni poprzez przyjęcie, że odstąpienie od umowy jest możliwe tylko wtedy, gdy wady są istotne (tj. ważne, duże), podczas gdy ww. przepis stanowi, że odstąpienie od umowy nie

jest możliwe, „jeżeli wada jest nieistotna” (tj. błaha, pomijalna, niewielka); jego niewłaściwym zastosowaniu, poprzez ograniczenie oceny charakteru wad do ustalenia, czy stwierdzone wady uniemożliwiają poruszanie się pojazdem, podczas gdy charakter wad dotyczy zarówno kryteriów o charakterze obiektywnym jak i subiektywnym (np. wartość, stopień zużycia), wykraczającym poza samą tylko możliwość użytkowania pojazdu;

- art. 556¹ § 1 pkt 2 w zw. z art. 355 § 2 kc poprzez ich niezastosowanie i niedokonanie oceny stwierdzonych wad, w kontekście faktu, że strona pozwana zapewniała o przebiegu pojazdu wynoszącym 178.000 km (a nie 317.700 km) i w efekcie czego, wskazana wada została rozpatrzona jedynie w kontekście innych aspektów niezgodności towaru z umową, tj. funkcjonalności i wartości rzeczy. Tymczasem niezgodność stanu rzeczy z zapewnieniami sprzedawcy stanowi samodzielny podstawę odpowiedzialności pozwanej, w szczególności wobec zawodowego charakteru jej działalności;

- art. 566 § 1 kc poprzez pominięcie okoliczności poniesienia przez powodów kosztów pomocy prawnej przedsądowej oraz oceny technicznej w łącznej kwocie 631,30 zł, których zasądzenie było zasadne wobec uznania przez Sąd, że powodom przysługują uprawnienia z tytułu rękojmi;

- art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na: niezgodnym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęciu, że wyższy niż deklarowany przebieg pojazdu nie stanowi istotnej wady pojazdu, kluczowej przy jego kupnie i przyjęciu, że tego typu wadę „ocenić należy jako wadę nieistotną”; wybiórczej i jednostronnej ocenie dowodów poprzez uznanie, że ubytek wartości pojazdu w związku z samą różnicą pomiędzy przebiegiem faktycznym a deklarowanym o 5.600 zł, a więc o 22 % w stosunku do ceny pojazdu, nie stanowi istotnej wady pojazdu, a także uznanie, że przebieg samochodu wpływa na jego wartość przy równoczesnym niepowiązaniu tej okoliczności z faktem znacznego zużycia silnika; pojazdu, w efekcie czego Sąd I instancji nie uznał stwierdzonego stopnia zużycia silnika (kwalifikującego go do wymiany lub remontu) za wadę pojazdu; uznanie, że „zużywanie oleju silnikowego nie jest wadą samą w sobie”, podczas gdy fakt zużywania przez pojazd 1 l oleju na 700 km skutkuje jego znacznie droższą eksploatacją, a także stanowi zagrożenie dla środowiska, na co zwrócił uwagę biegły, jest to właściwość pojazdu będąca efektem znacznie zmniejszonej kompresji silnika, kwalifikującej pojazd do naprawy; a także błędnym ustaleniu, że wartość pojazdu w związku ze stwierdzonymi wadami uległa obniżeniu jedynie o 5.600 zł, podczas gdy do kwoty tej należy dodać koszt koniecznej do wykonania naprawy silnika, tj. co najmniej 5.000 - 6.500 zł;

- art. 328 § 2 kpc poprzez wewnętrznie sprzeczną treść uzasadnienia, w którym Sąd przyznaje, że przebieg pojazdu świadczy o jego stanie i kondycji technicznej, a także że cylindry silnika są zużyte w znacznym stopniu, przy równoczesnym niepowiązaniu faktu przebiegu wyższego o 139.700 km od deklarowanego ze stanem silnika i uznaniem, że wada silnika nie może być podstawą odpowiedzialności sprzedawcy; pominięcie w treści uzasadnienia motywów, które skłoniły Sąd I instancji do uznania, że wada pojazdu polegająca na przebiegu wyższym o 139.700 km od deklarowanego, nie ma charakteru wady istotnej; wewnętrznie sprzecznym treści uzasadnienia, w którym Sąd uznaje opinię biegłego za w pełni rzetelną i wiarygodną, przy równoczesnym wysnuciu przez Sąd licznych wniosków sprzecznych z opinią biegłego, przy czym naruszenia te miały istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, gdyż skutkowały przyjęciem, że wady pojazdu nie są istotne, co uzasadniałoby odstąpienie od zawartej umowy i w rezultacie zasądzeniem tylko części kwoty tytułem obniżenia ceny, co nie było objęte żądaniem powodów.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części.

Sąd Okręgowy nie podziela poglądu Sądu I instancji, że odstąpienie od umowy sprzedaży samochodu marki A. (...) z 21 lipca 2015r. jest nieskuteczne, z uwagi na to, że stwierdzone w pojeździe wady są nieistotne. Co do zasady należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że nabywca używanego samochodu musi liczyć się z jego wadami. Niemniej jednak

tak znaczne zaniżenie przebiegu pojazdu jak w tej sprawie, tj. 178.000 km, gdy faktycznie wynosił on ok. 317.700 km, należy potraktować jako wadę istotną.

W przypadku rzeczy używanej rękojmia nie obejmuje utraty wartości wywołanej jej normalną eksploatacją i związane z nią nadmierne zużycie. Samochód po określonym przebiegu nie jest uznawany za wadliwy dlatego, że ma wartość właściwą innym samochodom tej marki i tego modelu po przebyciu danej liczby kilometrów. Osoba, która kupuje auto używane ma świadomość, że nie może oczekiwać od sprzedawcy, że będzie ono spełniało standardy wymagane dla nowego samochodu. Dlatego właśnie przebieg silnika stanowi jedną z decydujących cech, które pozwalają racjonalnie ocenić przydatność pojazdu w dalszej eksploatacji. Nieprawdziwa informacja o rzeczywistym przebiegu licznika samochodu, która ujawniła się w późniejszym czasie, stanowi zatem jego istotną wadę.

Wobec powyższego oświadczenie o odstąpieniu o umowy, dokonane na podstawie art. 560 § 1 kc, jest skuteczne. Kupujący, który realizując uprawnienia z tytułu rękojmi, dokonał wyboru odstąpienia od umowy, ukształtował na nowo stosunek stron i jednocześnie wyłączył możliwość stosowania innych uprawnień. Sąd II instancji podziela stanowisko apelujących, że Sąd Rejonowy nie miał podstaw do potraktowania oświadczenia o odstąpieniu od umowy, jako oświadczenia o obniżeniu ceny. D. K. i M. U., działający przez pełnomocnika, w piśmie z 6 czerwca 2016r. wyraźnie sformułowali swoje stanowisko i złożyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

W sytuacji, gdy nastąpiła zapłata całej ceny, wybór tego uprawnienia przez kupującego spowodował powstanie roszczenia w stosunku do sprzedawcy o zwrot ceny. Kupujący zapłacili cenę w wysokości 25.300 zł i dlatego powództwo w tej części jest zasadne. Ponieważ D. K. i M. U. kupili samochód na współwłasność, nie określając wielkości udziałów, to zgodnie z art. 197 kc należy domniemywać, że są one równe, czyli wynoszą po 1/2 części. Każdy z kupujących nabył swój udział w czasie trwania małżeństwa i należą one do majątków wspólnych D. i H. małżonków K. oraz A. i M. małżonków U..

W myśl art. 494 § 1 kc, strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy, a druga strona obowiązana jest to przyjąć. Strona, która odstępuje od umowy, może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również na zasadach ogólnych naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Zatem roszczenia o naprawienia szkody w zasadzie też są usprawiedliwione.

Powodowie ponieśli koszty na pomoc prawną w postępowaniu przedsądowym w wysokości 381,30 zł (faktura VAT nr (...) z 27 sierpnia 2015r. k: 53) oraz zlecieli opinie techniczną, za którą zapłacili 250 zł (faktura nr (...) k: 52). Zdaniem Sądu Okręgowego, wydatki na opisane wyżej usługi były niezbędne do dochodzenia roszczeń, pozwoliły ocenić ich zasadność i oszacować ich wysokość. Dlatego też należy uznać żądanie zapłaty odszkodowania z tego tytułu za słuszne.

Natomiast jeśli idzie o koszty bieżących napraw, to w ocenie Sądu Okręgowego, mogłyby one być uwzględnione, gdyby zwiększały wartość samochodu. Przy wzajemnym zwrocie świadczeń, powodowie są obowiązani oddać pojazd pozwanej. Gdyby wykazali, że dzięki nim sprzedawca uzyska bezpodstawną korzyść w postaci zwiększenia wartości auta, wówczas zasadne było wzięcie ich pod uwagę. Powodowie nie postawili takiej tezy i dlatego w tym kierunku nie było prowadzone postępowanie dowodowe. Natomiast zakup oleju oraz wymiana paska rozrządu, uszczelki nad głowicą oraz klocków hamulcowych, które łącznie kosztowały 1.784,98 zł to w istocie wydatki niezbędne do korzystania z samochodu. Powodowie do momentu odstąpienia przejechali kilkanaście tysięcy kilometrów, dlatego obciążają ich wydatki związane z jego bieżącym utrzymaniem w tym okresie. Zdaniem Sądu II instancji, w tej części należało oddalić powództwo.

Łącznie Sąd uznał za zasadne podwyższyć zasądzoną w I instancji kwotę do 25.931,30 zł, w tym z tytułu zwrotu ceny 25.300 zł oraz 631,30 zł z tytułu zwrotu wydatków na opinie techniczną i pomoc prawną w postępowaniu przedsądowym, przy czym należało zasądzić ją po połowie na rzecz małżonków K. i małżonków U., czyli po 12.965,65 zł.

Strona powodowa wygrała spór w prawie 94%, dlatego Sąd Okręgowy uznał, iż uległa tylko co do nieznaczej części swego żądania i w związku z tym na podstawie art. 100 kpc, należy jej się zwrot kosztów procesu w całości. Małżonkowie K. i małżonkowie U. ponieśli opłatę od pozwu w wysokości 1386 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w

wysokości 3.600 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł i zaliczkę na wynagrodzenie biegłego 1.000 zł, łącznie: 6.003 zł. Zwrot kosztów należało zasądzić po połowie na rzecz A. i M. małżonków U. oraz na rzecz D. i H. małżonków K., czyli po 3.001,50 zł.

Na tej samej zasadzie należało obciążyć kosztami sądowymi. Skarb Państwa, który wyłożył tymczasowo na wynagrodzenie dla biegłego 948,50 zł Sąd nakazał pobrać te kwotę od pozwanej.

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 kpc.

O kosztach procesu za II instancję Sąd orzekł stosując art. 100 kpc, również przyjmując, iż powodowie ulegli tylko co do nieznaczonej części swoich żądań. Ponieśli opłatę od apelacji w wysokości 1.106 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1.800 zł, łącznie 2.906 zł, którą to kwotę należało zasądzić po połowie na rzecz małżonków K. i małżonków U., czyli po 1.453 zł. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika Sąd ustalił na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.